№ 106. Czwartek 8. Maja 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 4. maja. Jego c. k. Apostolska Mość raczył Zakładowi Sióstr miłosierdzia w Rozdole w obwodzie Stryjskim zezwolić najłaskawiej na rok bieżący osobną zapomogę w kwocie pięciuset złr. mon. konw.

Lwów, 26. kwietnia. C. k. komisya krajowa dla spraw osobowych c. k. mieszanych urzędów powiatowych lwowskiego okręgu administracyjnego mianowała auskultanta sądu krajowego we Lwowie *Krzysztofa Negrusz* aktuaryuszem przy urzędzie powiatowym w Nadwornie, obwodu Stanisławowskiego, kancelistę powiatowego w Zbarażu *Marcelego Borzemskiego* aktuaryuszem przy urzędzie powiatowym w Uścieczku, obwodu Czortkowskiego i dyurnistę urzędu powiatowego w Komarnie *Roberta Tomickiego* aktuaryuszem przy urzędzie powiatowym w Sanoku.

Sprawy krajowe.

Lwów, 8. maja. Na pogorzelców w Niżankowicach złożyli w Redakcyi Gazety Lwowskiej do d. 7. maja:

W. Ulrichsthal	5 złr.	— kr.
JM. ksiądz Infułat Ostrawski	3 „	— „
W. Przyłęcki sekr. Tow. gosp.	1 „	— „
Ze składki w drukarni rządowej	5 „	6 „
Do tego składką dawniejszą (ob. N. 104 G. L.)	62 „	— „
Razem	76 złr.	6 kr.

Oprócz tych darów, OO. Karmelici Lwowscy złożyli w Redakcyi Gazety pięć książek do nabożeństwa, każdy egzemplarz oprawny w cenie po 1 złr 40 kr. m. k. dla pięciu tych pogorzelców Niżankowieckich, którzy tamże pierwszymi byli przy obronie kościoła w czasie pożaru.

(Mianowania.)

Gazeta Wiedeńska z dnia 4. maja zawiera na czele doniesień urzędowych (ob. nr. 104 G. L. w doniesieniach z ostatniej poczty) następujące mianowania:

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższym listem gabinetowym z dnia 1. maja b. r. krajowego prezydenta w Krakowie Franciszka hrabię Mercandin powołać do c. k. rady państwa, i mianował go radzcą państwa.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższym listem własnoręcznym z dnia 1. b. m. nadwornego radzcę przy krajowym rządzie Krakowskim Henryka hrabię Clam-Martinitz mianować krajowym prezydentem w Krakowie.

Minister sprawiedliwości nadał opróżnioną przy grodzko-sądowych i terestralnych archiwach w Krakowie posadę adjunkta akcesiście tamtejszego krajowego sądu Franciszkowi Ponikło.

(Dodatki do traktatu pokoju zawartego 30. marca 1856.)

I.

W imię Boga Wszechmogącego.

NN. Cesarz austryacki, Cesarz Francuzów, Królowa połączonych królestw Wielkiej Brytanii i Irlandyi, Król pruski, Cesarz wszystkiej Rosyi, którzy podpisali konwencyę z 13. lipca 1841 i N. Król sardyński chcąc wspólnie zatwierdzić jednomyślne swe postanowienie zastosowania się do dawnego prawa państwa ottomańskiego, według którego cieśnina dardanelska i Bosfor zamknięte są dla obcych statków wojennych, dopóki Porta pozostaje w pokoju;

postanowili wzwyż wzmiankowani NN. Monarchowie i N. Sułtan odnowić konwencyę zawartą w Londynie 13. lipca 1841, wyjąwszy niektóre zmiany w szczegółach nienadwerężające zasady, na których ta konwencya polega.

NN. Monarchowie mianowali przeto pełnomocnikami swymi w tej mierze:

N. Cesarz austryacki.

P. Karola Ferdynanda hrabię *Buol-Schauenstein*, itd. itd.

P. Józefa Alexandra barona *Hübner*, itd. itd.

N. Cesarz Francuzów.

P. Alexandra hrabię *Colonna Walewskiego*, itd. itd.

P. Franciszka Adolfa barona *Bourqueney*, itd. itd.

N. Królowa połączonych królestw W. Brytanii i Irlandyi.

Wielce czcigodnego Jerzego Wilhelma Fryderyka hrabię *Clarendon'a*, barona *Hyde de Hindon*, itd. itd.

Wielce czcigodnego Henryka Ryszarda Karola barona *Cowley*, itd. itd.

N. Król pruski.

P. Ottona Teodora barona *Manteuffla*, itd. itd.

P. Maxymiliana Fryderyka Karola Franciszka hrabiego *Hatzfeld-Wildburg-Schoenstein*, itd. itd.

N. Cesarz rosyjski.

P. Alexego hrabię *Orłowa*, itd. itd.

P. Filipa barona *Brunnowa*, itd. itd.

N. Król sardyński.

P. Kamila Benso hrabię *Cavour'a*, itd. itd.

P. Salwatora margrabię *Villamarina*, itd. itd.

N. Sułtan.

Muhameda *Emin-Ali* baszę, itd. itd.

Mehemeda *Dżemil-Beja*, itd. itd.

którzy wymieniwszy swoje pełnomocnictwa znalezione we właściwej i należytej formie zgodzili się na artykuły następujące:

Art. 1. N. Sułtan z jednej strony oświadcza, że ma silne postanowienie utrzymania na przyszłość zasady niezmiennie zaprowadzonej i stanowiącej oddawna regułę państwa ottomańskiego, na mocy której po wszystkie czasy wzbroniono było statkom wojennym obcych mocarstw zawijać do cieśnin dardanelskich i Bosforu, i że pokąd tylko Porta pozostaje w pokoju, J. C. M. Sułtan nie wpuści żadnego obcego statku wojennego do rzeczonych cieśnin.

Z drugiej zaś strony obowiązują się NN. Cesarz austryacki, Cesarz Francuzów, Królowa połączonych królestw W. Brytanii i Irlandyi, Król pruski, Cesarz wszystkiej Rosyi i Król sardyński szanować to postanowienie Sułtana i zastosować się do zasady powyż wyrażonej.

Art. 2. Sułtan zastrzega sobie jak dawniej wydawanie firmanów przejścia lekkim statkom pod flagą wojenną, które używane będą jak jest w zwyczaju do służby poselstw państw przyjaźnych.

Art. 3. Ten sam wyjątek stosuje się do statków lekkich pod flagą wojenną każdego z tych mocarstw kontrahujących, które upoważnionem jest trzymać w ujściach Dunaju dla zabezpieczenia wykonania urządzeń odnoszących się do wolności rzeki, a których liczba niepowinna przewyższać 2ch ze strony każdego państwa.

Art. 4. Niniejsza konwencya dołączona do traktatu ogólnego podpisana dziś w Paryżu będzie ratyfikowana, i ratyfikacye zostaną wymienione w przeciągu 4ch tygodni lub wcześniej, jeśli być może.

Co dla większej wiary podpisują wspomnieni pełnomocnicy i herbowne wyciskają pieczęci.

Dan w Paryżu 30. marca 1856.

Podpisy jak powyżej.

II.

W imię Boga Wszechmogącego.

NN. Cesarz wszystkiej Rosyi i Sułtan biorąc na uwagę zasadę neutralizacyi morza czarnego zaprowadzoną preliminaryami spisanemi w protokole 1szym podpisanym w Paryżu 25. lutego r. b., i chcąc na mocy tego uregulować za wspólną zgodą liczbę i siłę lekkich statków, które sobie zastrzegły utrzymywać na morzu czarnem dla służby brzegów swoich, postanowili podpisać w tym celu konwencyę specyalną, i mianowali:

N. Cesarz wszystkich Rosyi.

P. Alexego hrabię *Orłowa*, itd. itd.

P. Filipa barona *Brunnowa*, itd. itd.

N. Sułtan.

Muhameda *Emin Ali* baszę, itd. itd.

Mehemeda *Dżemil Beja*, itd. itd.

którzy wymieniwszy swoje pełnomocnictwa znalezione we właściwej i należytej formie, zgodzili się na artykuły następujące:

Art. 1. Wysokie strony kontrahujące zobowiązują się obopólnie takie tylko utrzymywać na morzu czarnem statki wojenne, których liczba, siła i rozmiary wyrażone są poniżej.

Art. 2. Wysokie strony kontrahujące zastrzegają sobie utrzymywać na tem morzu każda po 6 statków parowych, liczących długości 50 metrów nad powierzchnią morza, i obejmujących najwięcej 800 beczek ładunku, i po 4 lekkich parowców lub statków żaglowych z ładunkiem nieprzewyższającym 200 beczek na każdym okręcie.

Art. 3. Niniejsza konwencya dołączona do traktatu ogólnego podpisana dziś w Paryżu będzie ratyfikowana; ratyfikacye zaś zostaną wymieniane w przeciągu 4ch tygodni, lub jeśli być może i wcześniej. Dla większej wiary i wagi podpisali to pełnomocnicy i wycisnęli herbowe swe pieczęci.

Orłow, (m. p.) *Brunnow*, (m. p.) *Aali*, (m. p.) *Mehemed Dżemil*, (m. p.)

III.

W imię Boga Wszechmogącego.

NN. Cesarz Francuzów, Królowa królestw połączonych wielk. Brytanii i Irlandyi i Cesarz wszystkich Rosyi chcąc rozciągnąć do morza baltyckiego zgodę tak szczęśliwie przywróconą między sobą na Wschodzie, i utrwalić dobrodziejstwa pokoju ogólnego. postanowili zawrzeć konwencyę i mianowali w tym względzie:

N. Cesarz Francuzów:

P. Aleksandra hrabię Colona *Walewskiego*, itd. itd.

P. Franciszka Adolfa barona *Bourqueney*, itd. itd.

N. Królowa połączonych królestw w Brytanii i Irlandyi:

Wielce czcigodnego Jerzego Wilhelma Fryderyka *Clarendon*, barona *Hyde de Hindon*, itd. itd.

Wielce czcigodnego Henryka Ryszarda Kar. bar. *Cowley* itd. itd.

N. Cesarz wszystkich Rosyi:

P. Aleksego hrabię *Orłowa*, itd. itd.

P. Filipa barona *Brunowa*, itd. itd.

którzy wymieniwszy pełnomocnictwa swoje znalezione we właściwej i należytej formie, zgodzili się na artykuły następujące:

Art. 1. N. Cesarz Rosyjski odpowiadając życzeniu, jakie mu wyrazili NN. Cesarz Francuzów i Królowa połączonych królestw wiel. Brytanii i Irlandyi oświadcza, że wyspy alandzkie niebędą ufortyfikowane, i że tamże niebędzie ani utrzymywany ani utworzony żaden zakład wojskowy ani morski.

Art. 2. Niniejsza konwencya dołączona do traktatu ogólnego podpisana dziś w Paryżu, będzie ratyfikowana, a ratyfikacye zostaną wymienione w przeciągu 4ch tygodni lub jeśli być może i wcześniej.

Co dla większej wiary i wagi podpisali pełnomocnicy i wycisnęli pieczęcie herbowne.

Dan w Paryżu 30. marca 1856.

A. Walewski (m. p.) *Bourqueney* (m. p.) *Clarendon* (m. p.) *Cowley* (m. p.) *Orłow* (m. p.) *Brunow* (m. p.)

Hiszpania.

(Demokratów interpelacye w sprawie powstania w Walencyi.)

Z **Madrytu** piszą pod dniem 23. kwietnia: W izbie Kortezów zapowiedział dziś deputowany Ruiz z partyi demokratycznej interpelacyę wymierzoną przeciw postępowaniu Zabali w Walencyi. Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że rząd użył wszelkich potrzebnych środków, by przywrócić porządek w Walencyi, ale że nieuważa za rzecz stosowną odpowiadać na jakiekolwiek pytanie lub wnioski deputowanych, odnoszące się do wypadków tamtejszych. Nieprzyda się więc na nic podciągnąć tę sprawę pod jakąkolwiek bądź formą pod rozwagę, ponieważ rząd stale postanowił nie nieodpowiadać, dopókąd Walencya niepowróci do dawnego uregulowanego stanu. Nie słów, lecz czynów tu potrzeba. P. Figueras chiał protestować przeciw tej nieparlamentarnej mowie ministra, ale prezydent odmówił mu głosu. Po trzech innych bezskutecznych przemowach demokratycznych deputowanych przeszła izba do porządku dziennego. — Minister budowli pan Lujan, którego urząd obejmuje tymczasowo minister spraw wewnętrznych, towarzyszy Esparterowi do Waladolidy.

Anglia.

(Proklamacye królewskie. — Projekt wystawić kościół w Konstantynopolu. — Wykaz handlowy. — Baron Brunow spodziewany. — Pogłoska o podróży Królowej. — Artylerya do Australii.)

Londyn, 29. kwietnia. *Gazette* zawiera w osobnym numerze następującą królewską proklamacyę:

„Wiktorya R. — Ponieważ między nami i naszymi sprzymierzeńcami tudzież Jego Mością Cesarzem Rosyi stanął w Paryżu dnia 30. upłynionego miesiąca marca traktat pokoju i przyjaźni, i należycie wymieniane są jego ratyfikacye; przeto uznaliśmy za rzecz stosowną rozkazać, ażeby go we wszystkich naszych państwach ogłoszono, i oznajmiamy niniejszem wszystkim naszym kochanym poddanym naszę wolą i życzenie, ażeby rzeczony traktat pokoju i przyjaźni tak na morzu jak i na lądzie, we wszelkich możliwych przypadkach nietykalnie był przestrzegany; i wydajemy wszystkim naszym ukochanym poddanym jak najstosowniejsze polecenie i rozkaz, ażeby na to uważali i według tego sobie postępowali. — Dano w naszym dworze w pałacu Bukinghamskim 28. kwietnia, roku pańskiego 1856, a w 19. roku naszego panowania. — Boże zachowaj Królowę."

Drugą proklamacyą wyznaczono niedzielę (4. maja) na dzień podzięki i modłów dla Anglii i Irlandyi, trzecia proklamacyi zawiera ten sam rozkaz dla Szkocyi.

— Pod prezydencyą księcia Cambridge odbył się wczoraj liczny meeting, na którym uchwalono założenie angielskiego kościoła w Konstantynopolu. Zaradzą przez to potrzebie, która się długo czuć dawała i położą wspaniały monument zawartemu właśnie pokojowi. Obecni na meetyngu panowie podpisali razem niemal 600 funtów szt.

— Według wykazów urzędu handlowego wynosi angielski wywóz w upłynionym miesiącu 9.448.570 funt. szt. naprzeciw 7.311.305 funt. szt. w 26 dniach marca 1855, a doliczywszy pięć dni brakujących (w tym roku liczą po raz pierwszy od 1. aż do ostatniego dnia miesiąca, zamiast od 5. jednego do 5. drugiego miesiąca), naprzeciw 8.717.325 funt. szt. Powiększenie wywozu w miesiącu marcu 1856 naprzeciw powiększeniu wywozu w tym samym miesiącu roku 1855 wynosi około 731.245 funt. szt.

— Baron Brunow, który od czasu poselstwa pana Pozzo di Borgo aż do wybuchnięcia ostatniej wojny był posłem przy tutejszym dworze, powróci tutaj jak utrzymuje, *Chronicle* na dawniejszą swoją posadę. Że hrabia Meden, który przedtem był członkiem ambasady za księcia Lievena, zajmie jego posadę, nie jest podobnym do prawdy.

— Królowa kazała oświadczyć całej flocie swoją zupełną łaskę za udowodnioną zdolność podczas wielkiej rewii.

— Rozszerzona przed kilką tygodniami pogłoska, że Królowa zamyśla w ciągu lata zrobić wycieczkę do Portugalii, zdaje się potwierdzać przezto, że jacht „Victoria" i „Albert" odpłyną na 8 dni, ażeby krążyć na wodach portugalskich.

— Rząd uważa za rzecz potrzebną posłać także artyleryę do kolonii australskich, co się dotychczas nie zdarzało.

Francya.

(Akcye byłego gmachu wystawy. — Pensye wdowom po wyższych urzędnikach — Powrót wojsk z Krymu. — Konzulaty w Rosyi. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 1go maja. Układy między ministrem stanu w zastępstwie rządu a byłymi dyrektorami pałacu powszechnej wystawy przemysłowej są na ukończeniu. Jak słychać zakupi rząd gotówką lub częściowemi wypłatami wszystkie pozostałe w obiegu akcye, ażeby ochronić mniej zamożne klasy ludności od strat dotkliwych: dziś bowiem stoją akcye te o 25 procentu niżej swej wartości. — Na mocy przedłożonej ciału prawodawczemu uchwały rady państwa będzie mógł wyznaczać Cesarz ministrom i innym wyższym urzędnikom państwa, ich wdowom i dzieciom marszałków i admirałów pensyę dwudziestu tysięcy franków, jeżeli urzędnicy ci położyli znakomite około ojczyzny zasługi, a dla szczupłego swego majątku potrzebują podobnego wynagrodzenia. — Otwarte z dniem 15. grudnia z. r. we wszystkich 13 dzielnicach Paryża garkuchnie dla ubogich zostały wczoraj zamknięte. — Z Sebastopola przywieziono do tutejszego muzeum artyleryi 80 dział i moździerzy rosyjskich. — Jeden z dzienników tulońskich donosi: „Pierwsze transporta wojsk krymskich przybywają powoli. Okręt liniowy „Duperré" zarzucił kotwicę w zatoce tulońskiej, na jego pokładzie znajduje się 850 żołnierz 86. pułku liniowego. Po odbytej kwarantanie udadzą się żołnierze do jednego z obozów nadbrzeżnych. Także okręta liniowe „Jena" i „Requin" zawinęły do Tulonu z wojskiem na pokładzie." — Komisarze do Księstw naddunajskich są już mianowani, Francya wysyła pana Talleyranda, Anglia pana Allison, Austrya pana Kalik, a Turcya Saffet Effendego. — W miastach rosyjskish Kercz, Kaffa, Taganrog, Cherson, Bakczi Seraj, Simferpol, Sebastopol i Mikołajew założone będą konzulaty a w Odessie jeneralny konsulat mocarstw zachodnich.

Włochy.

(Pułki legii włoskiej. — Wina zagraniczne fałszowane. — Pobyt W. księcia Toskanii w Neapolu. — Krzewienie lasów.)

Z **Genuy** donoszą z 25go kwietnia: Anglia nie rozpuściła jeszcze swoich trzech pułków legii włoskich, które na wyspę Maltę sprowadziła. Żołnierze tej legii niezaprzestają ćwiczeń wojskowych. Majora Pinelli, który przyczynił się gorliwie do utworzenia biór werbunkowych, naturalizowano jako Anglika i wyznaczono mu 5000 franków pensyi.

— Prefektura miejska w **Florencyi** obwieszcza, że przy chemicznym rozbiorze win zagranicznych znaleziono w nich niektóre części składowe szkodliwe zdrowiu. Prefektura upomina więc handlarzy winem pod zagrożeniem pięciodniowego aresztu, by nie ważyli się sprzedawać w swym handlu win zagranicznych.

Neapol, 19go kwietnia. Jego c. k. Mość wielki książę Toskanii zwiedza często z dwoma książętami, swymi synami, okolice Neapolu. Wczoraj udał się do Kaserty, ażeby zwiedzić tamtejszy zamek, zimową rezydencyę familii królewskiej, dzieło Vanvittelego, jedynego włoskiego architekty z pierwszej połowy przeszłego stulecia, który nie hołdował zepsutemu smakowi swego czasu, potem zwiedzał zakłady wojskowe, a jutro zrobi wycieczkę w towarzystwie Króla do Monte Casino. Godziłoby się, ażeby dostojny potomek szczepu Cesarzów niemieckich zwiedził także sławne opactwo, kolebkę zakonu OO. Benedyktynów, którzy tak wielkie dla zachodniej oświaty i umiejętności położyli zasługi. Wszak to Cesarze niemieccy przyłożyli się do dawnej ich wielkości i bogactwa, które później w burzy czasów po większej części zniszczało. Posągi ich, mianowicie Karola wielkiego, Ottona II. i Henryka II. zdobią jeszcze po dziś dzień portyk wspaniałego kościoła. Ale także posąg innego księcia północnego pochodzenia, Gizulfa III., księcia Beneweniu, zajmuje zaszczytne miejsce pomiędzy liczbą monarchów, których pa-

mieć przechowali tu zakonnicy. Może to był szlachetny książę Longobardów, który w barbarzyńskim wieku pielęgnował sztuki i umiejętności i równie jak potężni Cesarze przyczynił się do kwitnącego stanu opactwa.

— Każdego, kto jechał koleją żelazną lub gościńcem pocztowym z Kapuy do Neapolu, uderzało zapewne pasmo łysych gór, które się ciągnie po lewej stronie z Kaserty do Maddaloni, i które stanowi tak wielki kontrast z zieleniącą się wiecznie równiną. Zdaje się, że te góry były niegdyś lasem pokryte. Na rozkaz Króla mają tam znowu zasiać lasy. W ogóle zwraca rząd całą swą uwagę na rozkrzewienie lasów, co jest tem potrzebniejsza, gdyż w całem królestwie, z wyjątkiem Kalabryi, Bazilikaty i Abbruzzów przy wszelkiem naturalnem bogactwie, panuje wielkie niedostatek drzewa.

Niemce.

(Hr. Appony wyjeżdża z Monachyum. — Jch Mości królewstwo pruscy powrócili z Drezdna. — Disconto wexlowe.)

Monachów, 29. kwietnia. Król Jego Mość raczył przyjmować dnia 26. o kwadrans na czwartą po południu cesarsko-austryackiego rzeczywistego tajnego radcę i posła przy tutejszym dworze, hrabię Rudolfa Appony, i odebrał z jego rąk notyfikacyjny list Jego c. k. Apostolskiej Mości, którym hrabia Appony z teraźniejszej swej posady jest odwołany.

Na Menterschwajge zebrało się wczoraj po południu tutejsze wyższe towarzystwo, ażeby odjeżdżającemu ztąd nadzwyczajnemu posłowi hrabi Appony wyprawić festyn pożegnania. Przeszło ośmdziesiąt członków wysokiej szlachty i dyplomacyi brało udział w tej serdecznej uroczystości, która była ostatnim dowodem, jak mocno zjednał sobie hrabia Appony podczas swego tutejszego pobytu szacunek i miłość tych wszystkich, którzy zbliska go otaczali.

Drezdno, 29. kwietnia. Dziś przed południem o godzinie dziewiątej udali się Jch Moście Król i Królowa Prus w podróż z powrotem do Berlina i stanęli już w swej stolicy.

Lipsko, 29. kwietnia. Bank w Lipsku postanowił od 26go kwietnia dotychczasowe dyskonto za weksle i asygnacye z 5 pCt na $4^1/_2$ pCt.

Dania.

(Przejazd jeńców rosyjskich. — Żaloby na Mormonów.)

Kopenhaga, 26. kwietnia. Przedwczoraj zrana przeprawiła się tędy ku południowi angielska wojenna fregata parowa, mająca na pokładzie 1200 rosyjskich jeńców wojennych.

Z obwodu Lolland-Falster przedłożono 19. b. m. Królowi 37 petycyi, podpisanych przez 3359 osób z prośbą, ażeby Jego król. Mość polecił, by rząd lub środkami policyjnemi, lub jeżeli potrzeba, drogą ustawy zabronił Mormonom ogłaszać swej nauki w tutejszym kraju. Król Jego Mość oświadczył, że już dawno zwróciła ta sprawa jego uwagę i przyrzekł przychylić się do prośby.

Królestwo Polskie.

(Obchód urodzin Cesarza.)

Gazeta warszawska donosi z 2go maja: W dniu zaonegdajszym, jak w najradośniejszą rocznicę urodzin Najjaśniejszego Cesarza i Króla, odbyły się w godzinach rannych, w świątyniach tutejszych wszelkich wyznań nabożeństwa o jak najdłuższe i najpomyślniejsze panowanie najjaśniejszego Monarchy. O godzinie 10 rano, JO. książę Gorczakow, jenerał-adjutant, głównodowodzący pierwszą armią, namiestnik królestwa, przyjmował na pokojach zamkowych powinszowania od urzedników tak wojskowych jak i cywilnych, niemniej znakomitej szlachty i obywateli, po czem z tymiż udał się do cerkwi zamkowej na nabożeństwo solenne, celebrowane przez najprzewielebniejszego Arseniusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgiewskiego, które zakończone zostało *Te Deum* przy wystrzałach z dział cytadeli alexandrowskiej. Wieczorem dany był u JO. księcia namiestnika świetny bal, na który najznakomitsze osoby zaproszone zostały. Tegoż dnia w teatrze wielkim dano widowisko bezpłatne, a miasto całe było rzęsisto oświetlone.

Rosya.

(Mianowanie.)

Gazeta warszawska pisze: Przez rozkaz cesarski do zarządu wojennego, dnia 5. kwietnia, prezes rady państwa i komitetów: ministrów, kaukazkiego i syberyjskiego, senator, jenerał-adjutant, jenerał jazdy książę Czernyszew, zgodnie z prośbą własną, z powodu zupełnie osłabionego zdrowia, najmiłościwiej uwolniony został od teraźniejszych obowiązków z zachowaniem w godności jenerał-adjutanta; członek rady państwa, szef żandarmów, dowodzący główną kwaterą cesarską, prezes rady zakładów wojenno-naukowych i główny naczelnik IIIgo oddziału własnej J. ces. Mości kancelaryi, jenerał-adjutant, jenerał jazdy hr. Orłow, mianowany został prezesem rady państwa i komitetów: ministrów, kaukazkiego i sybirskiego, z pozostawieniem w godności jenerał-adjutanta.

Księstwa Naddunajskie.

(Przejazd agentów dyplomatycznych. — Wolny przejazd i wybrzeża na Dunaju.)

Do korespondencyi pruskiej piszą z Gałaczu pod dniem 20. kwietnia: „Wczoraj przejeżdżali tędy Derwisz Basza i pruski konsul Weber. Derwisz Basza udał się na parołpywic Lloyda do Konstantynopola, Weber zaś na swą posadę do Bejruta. — Utrzymują tu powszechnie, że Rosyanie przysposabiają się już do opuszczenia twierdz besarabskich Ismaiłowa i Reni, tudzież, że kilku bojarów besarabskich wystawiło dobra swe na sprzedaż. — Obładowywane w Gałaczu okręta omijają już bez wszelkich formalności straże rosyjskie i udają się do Anglii.“

Turcya.

(Mianowania. — Deputacya czerkieska. — Doniesienia z Krymu. — Popisy wojskowe. — Szczegóły rozruchów w Napluzie.)

Wiadomości z **Konstantynopola** otrzymane pocztą lądową sięgają po dzień 24. kwietnia: *Journal de Constantinople* przynosi mianowanie musteszara wielkiego wezyra Safet Effendego komisarzem sułtańskim w księstwach naddunajskich a jenerała inżynieryi Derwisza Baszę komisarzem sułtańskim przy oznaczaniu nowej granicy w Besarabii. — Deputacya czerkieska, o której wzmiankowaliśmy już w wczorajszym nr. Gaz. Lw. przybyła dnia 22. kwietnia w liczbie 200 osób do Konstantynopola. Na czele deputacyi stoi Ibrahim Bey syn Sefera Baszy. Zaraz po swem przebyciu udali się posłowie do ministra wojny, tudzież do musteszara wielkiego wezyra. Przyjęto ich wszędzie z wielką uprzejmością i umieszczono w tym sam konaku, w którym mieszkali niegdyś posłowie hana z Bokhary. Wkrótce przedłożą posłowie Sułtanowi adres, który uchwaliło zgromadzenie narodowe Czerkiesów, ażeby pod zwierzchnictwem Sułtana uzyskać wolność i niepodległość dla swego kraju. Adres ten będzie zarazem doręczony niezwłocznie posłowi francuskiemu i posłowi angielskiemu.

— Najnowsze doniesienia z Krymu są z dnia 19go kwietnia. Dnia 17go kwietnia odbyła się wielka rewia wojsk francuskich i angielskich. Znajdował się na niej jenerał Lüders z świetną świtą, która składała się z siedmiuset prawie wyższych i niższych oficerów. Na rewii popisywało się 90.000 wojska francuskiego a 45.000 angielskiego, Picomontanie nie brali udziału dla czynnych przygotowań do odjazdu, do czego zresztą Anglicy i Francuzi niemniej gorliwie się przysposabiają.

Korespondencya pruska przynosi następujące doniesienie z Beyrutu:

„Dnia 4. kwietnia wybuchło w Napluzie dawnem Sichem samaryjskiem powstanie Mahomedanów przeciw ludności chrześciańskiej, przyczem do najsmutniejszych przyszło wypadków. Cztery osób postradało życie, a między nimi i ojciec agenta pruskiego Sayd Kawara, ośm zaś innych osób odniosło ciężkie rany. Zfanatyzowany motłoch wpadł do domów francuskiego i angielskiego agenta, zrabował wszelkie ruchomości, połamał i pogruchotał wszelkie sprzęty mianowicie wzniesione na domach maszty, na których powiewały chorągwie narodowe. Podobnież zrabowano i cerkiew grecko-katolicką, w poprzód zaś powywracano ołtarze i poniszczono księgi kościelne. Po spustoszenie cerkwi rzucił się motłoch na prywatne domy chrześciańskie. Z małej liczby domów, które uszły łupieży było pomieszkanie pruskiego agenta konsularnego zaprzyjaźnionego z znakomitszemi Mahomedanami miasteczka. Na nieszczęście ojciec agenta nie znajdował się podówczas w domu lecz w agencyi angielskiej, gdzie padł ofiarą wściekłości rozjuszonych tłuszczy. Wśród tych zaburzeń nieoszczędzano ni dzieci ni kobiet, a dopuszczano się przytem najhaniebniejszych zniewag i nikczemności. Pierwszym powodem smutnych tych wypadków była nieostrożność pewnego angielskiego podróżnego. Oburzony i zniecierpliwiony natręctwem mahomedańskiego głuchoniemego żebraka pchnął go lufą od swej strzelby w piersi, na nieszczęście jednak wystrzeliła nabita strzelba a żebrak padł krwią zbroczony na ziemię i wyzionął zaraz ducha. Przypadek ten posłużył nieprzyjaciołom sułtańskiego hatt-humajum i równouprawnienia chrześcian z Mahomedanami do podżegań moslemitów przeciw chrześcianom. Najprzód pozamykali meczety oznajmiając wyznawcom Proroka, że wiara mahometańska została zniesioną. Zfanatyzowany motłoch rzucił się wtedy tłumnie na chrześcian i cerkiew chrześciańską. Anglika, który zabił żebraka, ocalił gubernator miejscowy biorąc go pod swą opiekę, za niego więc padli ofiarą inne wcale niewinne osoby. Życzyć by tylko, żeby powstanie to nie rozszerzyło się dalej, gdyż w całej okolicy nie ma dostatecznej siły zbrojnej, by obronić chrześcian od podobnych nieprawości. Z pielgrzymów, którzy w znacznej liczbie do Jerozolimy na święto wielkanocne przybyli, nie waży się żaden pokazać z Jeruzolimy do Jaffy.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 5. maja. Dzisiejszy *Monitor* donosi, że Cesarz na przedstawienie marszałka Vaillant zezwolił ażeby całą klasę wiekową z r. 1849 przydzielono do rezerwy. Według *Monitora* zmniejszona będzie armia przy teraźniejszej redukcyi o 52.000 wojska.— J. M. Król Wirtemberski przybył wczoraj do Paryża i wysiadł w Tuileryach. — Wczorajszy *Monitor* ogłosił okólnik ministra spraw wewnętrznych Billault do prefektów, mocą którego z rozkazu Cesarza każdy, ktokolwiek pod pozorem wpływu urzędowego korzysta z przedsiebierstw zawisłych od koncesyi rządowej, podpada ścisłej indagacyi.

Berlin, 4. maja. J. M. Król nadał Cesarzowi Francuzów order Czarnego Orła.

Petersburg, 3. maja. Jenerał Suchosanct mianowany został ministrem wojny, książę Gorczaków były ambasador w Wiedniu ministrem spraw zagranicznych. Na miejsce p. Sieniawina adjunkta w ministeryum spraw zagranicznych mianowany został pierwszy koniuszy Tołstoj.

Turyn, 3. maja. Na miejsce ministra Cibrario objął tymczasowo Cavour ministerstwo spraw zagranicznych i finansów razem. *Risorgimento* utrzymuje, że Lamarmora znowu obejmuje ministeryum wojny, a Durando sprawy zagraniczne.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 7. maja. Spęd bydła rzeźnego na targu poniedziałkowym liczył 200 wołów, których w 9 stadach po 6 do 40 sztuk z Dawidowa, Rozdołu, Kamionki, Oleska, Żółkwi i Szczerca na targowicę przypędzono. Cała ta ilość została sprzedaną na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 305 wiéd. funtów miesa i 27 funtów łoju 62r.30k., sztuka zaś, którą szacowano na 395 funtów miesa i 50 funtów łoju, kosztowała 88r.$7\frac{1}{2}$k. m. k.

— Na naszym dzisiejszym targu kosztował półkorzec pszenicy (ważący 76 funtów wiéd.) 4r.44k.; żyta (75 funtów) 3r.53k.; jęczmienia (59 funtów) 3r.51k.; owsa (44 funtów) 2r.10k.; hreczki 3r.; kartofli 2r.20k.; — wiéd. cetnar siana 1r.$3\frac{1}{4}$k.; okłotów $45\frac{1}{2}$k.; sąg drzewa bukowego 13r.24k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 7. maja.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	39	4	42
Dukat cesarski	„ „	4	40	4	43
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	5	8	10
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$33\frac{1}{2}$	1	$34\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	28	1	30
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	8	1	9
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	5	84	30
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	75	50	76	20
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	45	85	30

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 5. maja o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $85\frac{11}{16}$–$85\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 90 — 91. Lomb. wen. pożyczki z 5% 91 — 92. Obligacye długu państwa 5% $84\frac{7}{8}$–$84\frac{15}{16}$, detto $4\frac{1}{2}$% $75\frac{3}{4}$–$75\frac{7}{8}$, detto 4% $66\frac{1}{4}$–$66\frac{1}{2}$, detto 3% 51–$51\frac{1}{2}$, detto $2\frac{1}{2}$% 42 — $42\frac{1}{4}$, detto 1% 17 — $17\frac{1}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 93 — $93\frac{1}{2}$. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% $91\frac{1}{2}$ — 92. Detto Peszt. 4% $92\frac{1}{2}$ — 93. Detto Mediol. 4% $90\frac{1}{2}$ — 91. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 87 — $87\frac{1}{2}$. Galic. i węgier. 5% 76 — 77. Detto innych krajów koron. 77 — 82. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% $61\frac{1}{2}$ — 62. Pożyczki loter. z r. 1834 224 — 225. Detto z r. 1839 132 — $132\frac{1}{2}$. Detto z r. 1854 $107\frac{5}{8}$—$107\frac{3}{4}$. Renty Como $12\frac{3}{4}$ — 13.

Galic. list. zastawne 4% — —. Północ. Oblig. Prior 5% $84\frac{7}{8}$ — 85. Glognickie 5% 79 — $79\frac{1}{2}$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% $81\frac{1}{2}$—82. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 87—$87\frac{1}{2}$. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 114 — $114\frac{1}{2}$. Akcyi bank. narodowego 1126—1128. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 360 — $360\frac{1}{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 107 — $107\frac{1}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 255 — 257. Detto półn. kolei $287\frac{1}{2}$ — $287\frac{3}{4}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $382\frac{1}{2}$—$382\frac{3}{4}$. Detto tow. żegl. parowej 634 — 636. Detto 13. wydania 596 — 598. Detto Lloyda 450 — 452. Peszt. mostu łańcuch. 67 — 68. Akcye młyna parowego wiéd. 87 — 88. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 30 — 33. Esterhazego losy 40 zł. 72 — $72\frac{1}{2}$. Windischgräza losy 25 — $25\frac{1}{4}$. Waldsteina losy 25 — $25\frac{1}{4}$. Koglevicha losy — — —. Ks. Salma losy 39 — $39\frac{1}{4}$. St. Genois $39\frac{1}{2}$—$39\frac{3}{4}$. Palffego losy $38\frac{3}{4}$ – 39.

Amsterdam 2 m. $84\frac{1}{2}$. — Augsburg Uso $102\frac{3}{4}$. — Bukareszt 31 T. $269\frac{1}{2}$. — Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. $101\frac{3}{8}$. — Hamburg 2 $74\frac{7}{8}$. —. — Liwurna 2 m. —. — Londyn 3. m. 10.3. — Medyolan 2. m. $102\frac{1}{2}$. — Paryż 2 m. $119\frac{1}{2}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $5\frac{3}{4}$.—$5\frac{7}{8}$. — Napoleonsdor 7 57—7 58. — Angielskie Sover. 10 10—10 11. — Imperyał ros. 8 10—8 11.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 7. maja.

Oblig. długu państwa 5% $84\frac{11}{16}$; $4\frac{1}{2}$ $75\frac{1}{4}$; 4% $66\frac{3}{8}$; 4% z r. 1850 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% — ; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 131. Wiéd. miejsko bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1119. Akcye kolei półn $2832\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 624 Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $526\frac{1}{4}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $102\frac{5}{8}$ 3. m. Genua – l. 2. m Frankfurt $101\frac{1}{8}$ 2. m. Hamburg $74\frac{7}{8}$ 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10 — 3. l. m. Medyolan $102\frac{3}{8}$. Marsylia 119 l. Paryż $119\frac{1}{4}$. Bukareszt $269\frac{1}{2}$. Konstantynopol . Smyrna —. Agio duk. ces. — Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. — ; 5% niż. austr. obl. indemn. 88; innych krajów koron. $76\frac{3}{4}$. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 $107\frac{7}{8}$. Pożyczka narodowa $85\frac{7}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 382. fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $361\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. maja.

Hr. Mier Henryk, c. k. szambelan, z Buska. — PP. Czajkowski Hipolit, z Bóbrki. — Arnold Rafał, z Stanisławowa. — Mysłowski Józef, z Dźwiniacza. — Łączyński Hipolit, z Liska. — Januszewski Stanisł., z Ubinia. — Dolański Ludwik, z Przemyśla. — Leszczyński Jan, z Luczan. — Komar Winc. z Toporówki. – Krajewski Nikazy, z Raty. — Grocholski Jul., z Kislawy. — Stasicki Antoni, z Sądowej Wiszni.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. maja.

Hr. Dzieduszycki Mieczysław, do Tarnopola. – Hr. Dulski, do Dembicy. PP. Kerka Fryderyk, c. k. radca namiest., Laudenfeld, c. k. kapitan i Hochleitner c. k. komisarz polic., do Dembicy. — Pucker, c. k. kapitan do Gródka. — Mierzyński Rafał, do Baryłowa. — Męciński Rafał, do Huty. – Zgazdziński Konst., do Ulicka. – Białobrzeski St., do Dzidziłowa. — Sliwiński Wojciech, do Dąbrowicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie
dnia 6. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
6. god. zrana	322 40	+ 2 6°	88.9	północny	silny	deszcz
2. god popoł.	322 22	+ 4 4°	75.3	„	„	pochmurno
10.god. wiecz.	323.57	+ 2 4°	87 1	półn.-zach.	„	„

Wysokość dészczu 0.'''72.

TEATR.

Dziś: Na dochód małego zakładu sierot:

„Przedstawienie muzykalno-dramatyczne“

w trzech oddziałach.

Jutro d. 9. maja 1856:

„Pamiętniki Szatana.“

Komedya z francuzkiego pp. Arago i Vermond w 3 aktach.

Wczoraj na przedstawieniu dramatu „Domy Polskie“ odbierali oklaski: panna Chełchowska, pani Linkowska — pp. Smochowski, Linkowski i Wilkoszewski — chwalono oraz staranny udział p. Lauvernaj — po akcie czwartym przywołano pannę Chełchowską i też powtórnie po ukończeniu widowiska — oraz p. Wilkoszewskiego.

KRONIKA.

W edukacyjnych zakładach wojskowych nastąpi, jak słychać, redukcya. Liczba niższych i wyższych domów edukacyjnych będzie zmniejszona z 12 na 10, a mianowicie będą rozwiązane niższe zakłady edukacyjne w Wielkim Warazdynie w Węgrzech i w Szamos-Ujwar w Siedmiogrodzie, następnie wyższe zakłady edukacyjne we Lwowie i Petrinia. Nakazano także zwinięcie szkolnej kompanii flotyli i połączenie jej z szkolną kompanią pionierów. Nakoniec ma być także zmniejszona liczba szkolnych szwadronów kawaleryi z 3 na 2, a stan ich podobnie jak w szkołach innego gatunku broni będzie postanowiony na 120 uczniów.

— Niedawno wyszedł w Wiedniu spis wszystkich lekarzy i chyrurgów tamtejszych, tudzież aptekarzy i akuszerek na rok 1856. W spisie tym wymieniono 481 doktorów medycyny i członków fakultetu, 61 lekarzy wojskowych, z których jeden otrzymał wyłącznie pozwolenie do wykonywania praktyki, 26 cywilnych magistrów chyrurgii a 3 wojskowych, 104 chirurgów i prowizorów, 1 wyłącznie do praktyki upoważniony, 25 dentystów, 44 aptekarzy i 1054 akuszerek. Liczba wojskowych lekarzy i doktorów medycyny wynosi właściwie 66, lecz 5ciu z tych są także członkami fakultetu. Oficyn chyrurgicznych jest 117. Z członków fakultetu praktykuje 215 w dzielnicach miejskich, 225 na przedmieściach, 19 w pobliżu Wiednia do 2 mil odległości, a 22 mieszka o kilka mil od stolicy.

— (Dziwny sposób leczenia epilepsyi.) Według doniesień dziennika francuskiego „La Normandie“ dostała w Oporto pewna kobieta epilepsyi idąc przez ulicę. Na ten widok zbiegło się wielu ludzi, jedni z ciekawości, a drudzy w chęci dania pomocy. Między innymi przecisnął się do chorej i jeden majtek, który zdjąwszy z szyi czarną, jedwabną chustkę, przykrył nią głowę chorej, a kurcze ustały natychmiast. — Później próbował tego sposobu pewien fabrykant na jednym z swych robotników ze skutkiem pomyślnym. Po dwudziestu napadach tym sposobem przerwanych, ustała słabość ta u robotnika zupełnie. Fabrykant ten więc ogłasza środek ten przez siebie doświadczony i wzywa jak najusilniej, by go z wszelkiem zaufaniem używano. Co właściwie wpływa na wyleczenie chorego: jedwab czy barwa czarna — tego wytłómaczyć nie umię, lecz być może, że tak barwa jak i jedwab przyczyniają się do przerwania konwulsyi, a z czasem i do zupełnego wyleczenia wielkiej choroby.

— Miasto Filadelfię nawiedziła w tych czasach tak gwałtowna burza że 2 kościoły, 3 fabryki i do 150 domów zostały mocno uszkodzone, gmach zaś hamernia Franklina na skład kociołków do okrętów parowych runął w gruzy — Gmach ten miał 160 stóp długości.

Redakcya Gazety Lwowskiej przyjmuje subskrypcyę na pogorzelców Niżankowic.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.